

Oto ja, pošlij mnie

Nowenna przed Beatyfikacją Papieża Jana Pawła II (Przygotowanie w rodzinie) Tydzień VII 10 kwietnia 2011 r.



Totus Tuus —fundamenty

Z Ewangelii według św. Jana: A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?» Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 3-5).



Życiowa dewiza Karola Wojtyły, a później papieża Jana Pawła II: *Totus Tuus* pochodzi z wydanego w 1843 roku *Traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* św. Ludwika Marii Grignon de Montfort. Nim Ojciec Święty sięgnął po ten traktat i wybrał motto swego życia, przygotował fundament pod rozwój wyjątkowego nabożeństwa maryjnego.

Wcześnie osierocony Karol, w osobie Najświętszej Maryi Panny znalazł swą matkę i opiekunkę. Ona uczyła go wrażliwości, łagodności i dobroci. Tak o tym sam wspomina: „Nabożeństwo do Matki Bożej w postaci tradycyjnej wyniosłem z domu rodzinnego i z parafii wadowickiej. W kościele parafialnym pamiętam boczną kaplicę Matki Bożej Nieustającej Pomocy, do której rano przed lekcjami ciągnęli gimnazjaliści. Potem z kolei w godzinach popołudniowych, po zakończonych lekcjach, ten sam pochód uczniów szedł do kościoła na modlitwę” (*Dar i tajemnica*, s. 28).

„W Wadowicach był Karmel, klasztor na Górcie, czasem swojego powstania związany z postacią św. Rafała Kalinowskiego. Wadowiczanie licznie uczęszczali do tego klasztoru, a to oznaczało związanie się z *tradycją karmelitańskiego szkaplerza*. Ja też zapisałem się do szkaplerza mając chyba 10 lat i do dzisiaj ten szkaplerz noszę. Do karmelitów chodziło się także do spowiedzi” (*Dar i tajemnica*, s. 28-29).

„To jest *tradycja pielgrzymek do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej*, [...]. To sanktuarium regionalne ma jeszcze jedną właściwość, mianowicie jest ono nie tylko maryjne, ale też i głęboko chrystocentryczne. Pielgrzymki zaś, które przybywają, w ciągu dnia swego po-bytu na Kalwarii przede wszystkim odbywają *drożki*, a są one po prostu *drogą krzyżową*, na której człowiek odnajduje swoje miejsce przy Chrystusie poprzez Maryję. [...] Od najmłodszych lat maryjność wiązała się więc dla mnie ściśle z wątkiem chrystologicznym. W tym kierunku wychowywało mnie właśnie kalwaryjskie sanktuarium” (*Przekroczyć próg nadziei*, s. 158).

„Na Dębnikach w okresie, w którym krystalizowała się sprawa mojego powołania kapłańskiego, a także pod wpływem osoby Jana Tyranowskiego, mój sposób pojmowania nabożeństwa do Matki Bożej uległ pewnej przebudowie. O ile dawniej byłem przekonany, że *Maryja prowadzi nas do Chrystusa*, to w tym okresie zacząłem rozumieć, że *również i Chrystus prowadzi nas do swojej Matki*” (*Dar i tajemnica*, s. 29).

Zanim powiesz «Totus Tuus»

W homilii wygłoszonej w dwudziestą rocznicę pontyfikatu Jan Paweł II powiedział: „Z całego serca ponawiam zawierzenie mego życia i posługi Maryi Pannie, Matce Odkupiciela i Matce Kościoła. Z synowskim oddaniem powtarzam Jej: *Totus tuus!* Amen”.

Jak dojrzywać do takiej postawy? Jak uczyć się takiego stylu życia? Chrystus powiedział: „Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami” (por. J 15, 1), „Nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata (J 15, 19). W sakramencie chrztu świętego zostaliśmy w ten winny krzew, w Chrystusa i w Jego Kościół wszczepieni. Żyć wiarą, to żyć w jedności z Chrystusem, to zapatrzeć się w Niego, to pozwolić na przenikanie życiodajnych soków miłości z krzewu do gałązek. Św. Paweł przypomina: „Czyż nie wiecie [...], że już nie należycie do samych siebie? Za wielką cenę bowiem zostaliście nabyć” (1 Kor 6, 19-20).

Takiego przyłgnięcia do Chrystusa, powierzenia Mu siebie, uczymy się od Maryi. Jej pełne pokory „fiat” wypowiedziane w czasie Zwiastowania, które niewątpliwie stało się inspiracją dla papieskiego „Totus Tuus”, to otwarcie serca na radosne przyjęcie daru Bożej miłości. Przyjęcie Syna Bożego, który przychodzi zamieszkać w człowieku, to szczególny czyn Maryi, będący wzorem dla każdego człowieka.

Modlitwa z dziećmi

Ojciec: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Ojciec: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za Twoją Matkę. Jest Ona dla nas wzorem oddania się Tobie i posłuszeństwa wobec woli Boga. Dziękujemy Ci za jej troskę o każdą rodzinę, którą nam pokazała w Kanie Galilejskiej. Za to, że Ona nas prowadzi do Ciebie. I dziękujemy za Jana Pawła II, za jego całkowite zawierzenie, oddanie się Tobie, które zawarł w słowach Totus Tuus – cały Twój. Dziękujemy Ci za jego kapłaństwo, jego rozmodlenie, jego nauczanie.

Matka: Maryja, Matka Jezusa, jest również naszą matką. Trochę opiekuje się każdym z nas. Dlatego nie tylko dziękujemy za nią Ojcu niebieskiemu, ale także modlimy się do niej, jako naszej pośredniczki u Boga. Jan Paweł II, mówiąc Maryi: Totus Tuus, czyli, że cały do niej należy, uczynił Ją opiekunką, pośredniczką i wspomożycielką w całym swoim życiu, we wszystkich działaniach, które podejmował. My też możemy prosić Ją w róż-

Modlitwa o beatyfikację

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.



nych naszych intencjach. O co dzisiaj będziemy prosić Maryję?

Dorośli i dzieci wymieniają swoje intencje.

Matka: Rozważmy czwartą tajemnicę chwalebnej różańca – wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. W tej modlitwie zawierzamy Jej matczynemu sercu naszą rodzinę. Prośmy Ją o siłę wypełnienia Jej polecenia: Uczynicie wszystko, cokolwiek Jezus wam powie.

Rodzina odmawia dziesiątek różańca.

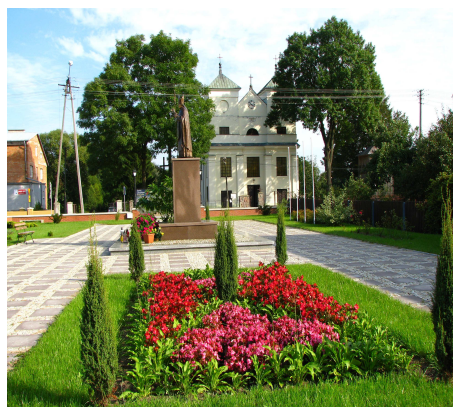


Modlitwa ucznia w Szkole Modlitwy Jana Pawła II

Miłosierny Boże, Ty wysłuchałeś prośby Elizeusza i napełniłeś go duchem proroka Eliasza. Wysłuchaj mojej pokornej prośby i udziel mi ducha, którym żył Jan Paweł II.

Napełnij mnie duchem modlitwy, aby była ona obecna w moim życiu jako radosne i pełne miłości przebywanie z Tobą. Napełnij mnie duchem pracowitości, abym solidnie wypełniał swoje codzienne obowiązki. Napełnij mnie duchem wrażliwości na potrzeby innych ludzi, abym umiał ofiarować im to, czego najbardziej potrzebują. Napełnij mnie duchem jedności, abym wszędzie niósł pokój i zgodę, pomagając pokonywać podziały i konflikty.

Naucz mnie żyć według zasady „Totus Tuus”, w całkowitym oddaniu się Maryi i naśladowaniu Jej drogi wiary. Doprowadź mnie do pełnego zjednoczenia z Tobą, w Twoim umiłowanym Synu Jezusie Chrystusie, mocą Ducha Miłości. Amen.



Modlitwa dorosłych

Ojciec: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Matka: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za dar wspólnej modlitwy. Dziękujemy Ci za Twoją obecność wśród nas. Prosimy, naucz nas wspólnie się modlić. Naucz nas wspólnie przeżywać prawdy naszej wiary. Niech ta nasza wspólna modlitwa mocniej nas zjednoczy. Niech odnowi i umocni naszą miłość. Niech uświęca naszą rodzinę. Abyśmy, kochając się wzajemnie coraz mocniej, kochali także Ciebie, abyśmy siebie nawzajem kochali Twoją miłością. Abyś Ty stawał się dla nas coraz ważniejszy, aby pełnienie Twojej woli stawało się coraz bardziej treścią naszego życia. Abyśmy byli tymi latoroślami, które coraz mocniej są wszczepione w Ciebie, krzew winny i coraz lepiej potrafią z tego krzewu czerpać życiodajne soki.

Wszyscy: Amen.

Wszyscy: *Psalm 63 (odmawiamy go, podobnie jak w poprzednim spotkaniu, na dwa „chóry”)*

Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam;

Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało,

Jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody.

W świątyni tak się wpatruje w Ciebie,

Bym ujrzał Twoją potęgę i chwałę.

Skoro łaska Twoja lepsza jest od życia,

Moje wargi będą Cię sławić.

Tak błogosławić Cię będę w moim życiu:

Wzniosę ręce w Imię Twoje.

Dusza moja będzie się syciła niby sadłem i tłuściością,

Wargi moje radośnie wołać będą, a moje usta Cię chwalić.

Gdy wspominam Cię na moim posłaniu,

Myślę o Tobie podczas moich czuwań.

Bo stałeś się dla mnie pomocą

I w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:

Do Ciebie Ignie moja dusza,

Prawica Twoja mnie wspiera.

A ci, którzy szukają zguby mojej duszy,

Niech zejść w głębiny ziemi.

Niech będą wydani pod miecze

I staną się łupem szakali.

A król niech się raduje w Bogu,

Niech chlubi się każdy, kto na Niego przysięga,

Tak niech się zamkną usta mówiących kłamliwie.

Chwała Ojcu i Synowi

I Duchowi Świętemu,

Jak była na początku, teraz i zawsze

I na wieki wieków. Amen.

Matka: Maryjo, opiekunko nasza i wielka patronko Twojego Sługi, papieża Jana Pawła II! Zawierzamy Ci naszą rodzinę, tak, jak Jan Paweł II zawierzał Ci samego siebie, Kościół święty i cały świat. Opiekuj się nami. Bądź przy nas wtedy, gdy pracujemy i wtedy, gdy odpoczywamy. Bądź przy nas, gdy jesteśmy z dala od siebie, bądź, gdy jesteśmy razem. Patronuj naszym dążeniom. Uczyń nas godnymi miana uczniów Twojego Syna.

Teraz w chwili cichej modlitwy przedstawmy Matce Najświętszej nasze osobiste prośby.

Matka po chwili ciszy zaczyna wspólne odmawianie: Pod Twoją obronę...

Członek rodziny: Dziękujemy Ci, Jezu, za dar dzisiejszej modlitwy. Prosimy o wielkie owoce naszego rodzinnego spotkania z Tobą. Prosimy, abyśmy za przykładem Twojego Sługi, Jana Pawła II, mogli z czystym sercem powtarzać Ci: Totus Tuus. Przyjmij to nasze pragnienie i prowadź nas do pełni jego realizacji. Prosimy Cię także o to, abyś nauczył nas się wspólnie modlić. I aby nasza rodzinna modlitwa była dla nas źródłem siły naszej wiary i wyznacznikiem naszej codziennej postawy, naszego Totus Tuus.

Naszą dzisiejszą modlitwę zakończmy słowami, których nauczył nas Jezus Chrystus: Ojcie nasz...

Ojciec: Niech nas Bóg błogosławi, broni od wszelkiego zła i doprowadzi do życia wiecznego.

Wszyscy: Amen.





Jesteśmy w sieci :
www.parafia.branszczyk.com

Pytania do rachunku sumienia

Czy uczysz się w każdej sprawie oddawać pierwszeństwo Bogu? Czy starasz się najpierw słuchać Boga, a później sam mówić, najpierw patrzeć jak Bóg działa, potem w swoim działaniu naśladować Boga, najpierw odkrywać, że się jest kochanym nieskończoną miłością, a później odpowiadać na tę miłość?

Czy w twojej modlitwie jest miejsce na modlitwę uwielbienia i dziękczynienia? Jak czynisz znak krzyża? Czy jest on dla ciebie dotknięciem nieskończonej Bożej miłości, pocałunkiem miłości, który wlewa w serce pokój, daje nadzieję, ucisza ból? Czy wchodząc do kościoła potrafisz zobaczyć Ojca, który oczekuje swego dziecka i serdecznie go wita? Czy żegnając się wodą święconą dostrzegasz Pana, który pochyla się, by obmyć twoją duszę?

Prowadź mnie, Panie, na Eucharystię

Wszystkie czyny chrześcijańskiego życia wiążą się ze sprawowaniem Eucharystii i do niej zmierzają (OWMR 16).

Prowadź mnie, Panie Jezu, na Eucharystię. Tam odnajduję szczyt modlitwy i jej źródło. Ku celebracji Eucharystii skierowana jest moja codzienna rozmowa z Tobą i czas spędzony na adoracji Ciebie ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Z niej czerpię siły do tego, aby odpływać od brzegu i docierać na głębię zjednoczenia z Tobą i braćmi. Piękna modlitwa każdego dnia sprawia, że głębiej przeżywam Eucharystię, a przeżycie Eucharystii w skupieniu, na miarę „Totus Tuus”, odnawia moją codzienną modlitwę. Udziel mi, Panie, swojego Ducha, aby mnie prowadził. Pomóż mi realizować w życiu Twoje słowa: „Wy płyn na głębię”. Amen.

